

Małgorzata Włodarczyk*

WCZORAJSZA ARCHITEKTURA DZISIAJ

YESTERDAY'S ARCHITECTURE TODAY

Przeszłość dzieje się także dzisiaj. To co powstaje w architekturze w dniu dzisiejszym, jutro jest już „wczoraj”, ale jednocześnie to co wczorajsze dzieje się „dzisiaj”. Architektura polskiego powojennego modernizmu szczególnie narażona podczas modernizacji czy adaptacji na zatracanie swoich cech charakterystycznych lub skazana na destrukcję jest swoistym komentarzem dla czasów sobie współczesnych. Twórcza kontynuacja jest możliwa. Architektura to żyjąca rzeczywistość.

Słowa kluczowe: architektura wczoraj, architektura dzisiaj, zabytek, powojenny modernizm polski, kontynuacja

The past acts today also. What is created within architecture in present day during next day becomes “yesterday”, and the same time what has been created yesterday plays “today”. The architecture of polish post-war modernism is particularly sensitive to be destructed or to lose its features during contemporary modernizations or refurbishing what appears to be a specific comment to nowadays times. Creative continuity is possible. Architecture is a living reality.

Keywords: architecture yesterday, architecture today, monument, post-war polish modernism, continuity

Prawdziwie współczesna architektura widzi swoje główne zadanie w interpretacji sposobu życia właściwego naszej epoce
S. Giedion [1]

Przeszłość dzieje się także dzisiaj. To co powstaje w architekturze w dniu dzisiejszym, jutro jest już „wczoraj”, ale jednocześnie to co wczorajsze dzieje się „dzisiaj”. Tak w życiu jak i w architekturze jeden czas oddziałuje na drugi na różnych polach i w różnych wymiarach, w tym czasowych, estetycznych, emocjonalnych, ekonomicznych, społecznych. Dzięki temu wczorajsza architekту-

ra dziejąca się dzisiaj rozwija się ku przyszłości. M. Leśniakowska poszukiwała odpowiedzi na pytanie „co to jest architektura” w książce pod tym samym tytułem i jak stwierdziła: *Do dziś nie ma na nie odpowiedzi (...). Nikt nie wie, co to jest architektura, lub też: każdy wie na swój sposób i tylko dla siebie* [2]. Człowiek jednak nie może żyć obojętnie wobec architektury. Słusznie zauważył z początkiem XX w S. Pieńkowski: *(...) poza sferą działania architektury można żyć tylko na pustyni* [3]. Architektura i kształtowana przez nią przestrzeń otaczała i otacza człowieka odkąd zaczął budować-tworzyć, a nie tylko adaptować naturę.

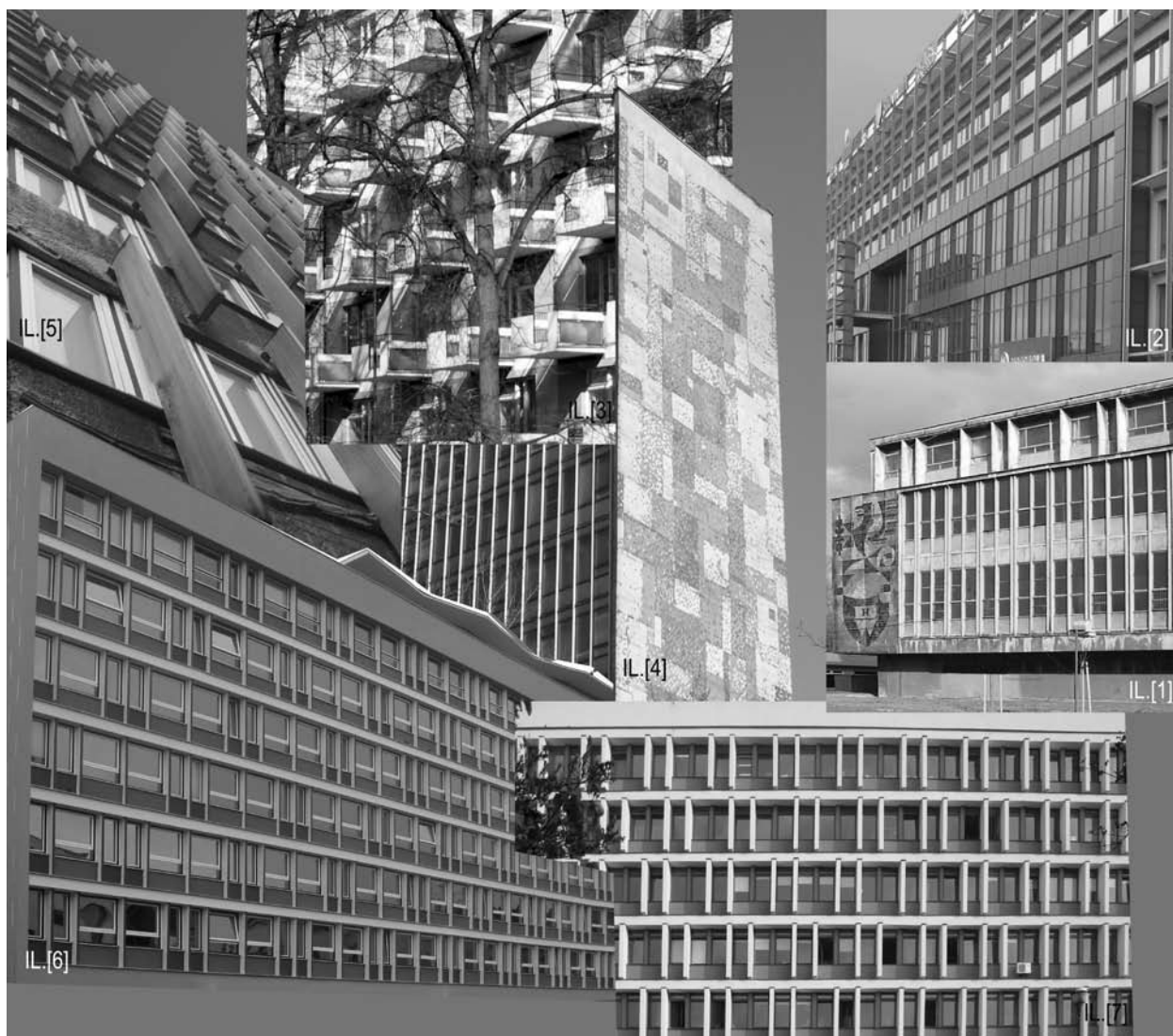
* Włodarczyk Małgorzata, dr inż. arch., Politechnika Świętokrzyska, Katedra Architektury i Urbanistyki.

Ta wczorajsza architektura jest świadectwem historii, kultury, rozwoju, przemian. Jest jednocześnie trwałym przykładem związków przeszłości z teraźniejszością. Nie wszystko co powstało w architekturze „przed dzisiaj” można uważać za tzw. pamiątkę czyli zabytek, spuściznę. Nie należy jednak przyjmować konkretnej cezurę dla określenia czy coś możemy uważać za zabytek. Nie tylko w Polsce zmieniło się podejście do teorii konserwacji – ochrony zabytków. Coraz częściej mówi się o rewitalizacji a nie tylko o konserwacji. Pojęcie stało się szersze i coraz częściej dotyczy obiektów powstałych niedawno, które noszą cechy świadectwa czasów, w których powstały, stając się często swoistymi symbolami miejsca. Wyróżnikami – znacznikami. W Polsce, zgodnie z obowiązującą ustawą o ochronie zabytków [4], za zabytkowy, czyli godny zachowania lub upamiętnienia, można uznać każdy obiekt, nawet współczesny, który nosi cechy szczególnie wartościowe dla czasu, w którym powstał lub posiada wartości „sentymentalne”. Podobnie mówi tzw. Karta Krakowska [5]. Rodzi się tu zatem pytanie jakie kryteria powinny być przyjmowane dla oceny i czy w ogóle tworzenie kryteriów, tak jak i coraz to nowych teorii ma sens. W. Tatarkiewicz uważał, że: *Tworzymy teorie, bo są potrzebne (...). Tworzymy je ale pręcej czy później okazują się niedostateczne (...). Wtedy tworzymy nowe teorie (...). Tak od teorii do teorii przebiegają dzieje wiedzy o pięknie i sztuce, formie i twórczości* [6].

Architektura powstała w 2 poł. XX w. w Polsce ciągle pozostaje w rozumieniu wielu architektura „dzisiaj” a nie „wczoraj, dzisiaj i jutro”. Obiekty z tego okresu funkcjonują w świadomości większości odbiorców jako istniejące a nie przeszłe i przyszłe. Oczywiście podświadomie oddziałuje podejście „starożytnicze”: znaczeniowe, reliktowe i pamiątkowe, zgodnie zresztą z tzw. kulturą zachodu, w kręgu której jesteśmy. U. Eco w swoich rozważaniach nad pięknem

i brzydotą również stosował tę zasadę [7]. W historii sztuki, w tym architektury, szczególnie akcentowane jest w krajach kultury zachodu podejście ikonograficzne i kontekstualne przy odbiorze dzieła. Zatem oczywiście budowla musi nabrać tych pewnych cech znaczeniowych, aby uznana została za dzieło, w innym przypadku uznawana jest za zwykłą realizację i jako taka niesłusznie pozbawiana zostaje wartości emocjonalnej i historycznej. Los ten spotka właśnie m.in. architekturę polskiego powojennego modernizmu, a przykładów jest wiele. Budynek z tego okresu są szczególnie narażone podczas modernizacji czy adaptacji do nowych funkcji na zatracanie swoich cech charakterystycznych lub skazane na całkowitą destrukcję [8] (il. 1–2). Oryginalność tych obiektów, które są przecież swoistym komentarzem dla czasów sobie współczesnych jest obecnie gubiona, również poprzez powszechną tzw. termoizolację pozbawiającą budynki cech tej właśnie oryginalności, a także walorów pokazujących indywidualność ich twórców. Na rzecz powszechnej brzydoty i pospolitości. Przykładem może stać się niebawem tzw. Dom Stu Balkonów [9] (il. 3), jeden z nielicznych w Krakowie budynków wzorowanych na wpływach modernizmu szwedzkiego, któremu grozi termoizolacja. Podobnie budynek „Biprostatu” [10] (il. 4) gdzie w ramach rozbudowy i modernizacji planowano likwidację jedynej tej skali w Krakowie mozaiki umieszczonej na ścianie szczytowej budynku o wysokości ok. 55 m. Kompozycja architektoniczno-urbanistyczna też ulega wpływom nacisku ekonomicznego. Zamiera wtedy najczęściej sztuka kształtowania przestrzeni, czego przykładem może być zespół tzw. żyletkowców – budynków biurowych [11] (il. 5), którego spójność i oryginalność już zostały w warstwie architektonicznej i urbanistycznej zdekomponowane, a jeszcze zagraża mu utrata indywidualności elewacji kształtowanej przez tzw. „żyletki” – łamacze słońca. Wymienione obiekty to tylko nieliczne przykłady

1. Zespół dawnej drukarni im. W. L. Anczyca, ul. Wadowicka, Kraków – przed/Old press complex W. L. Anczyca, Wadowicka str., Kraków – before modernization. 2. Zespół dawnej drukarni im. W. L. Anczyca, ul. Wadowicka, Kraków – po/Old press complex W. L. Anczyca, Wadowicka str., Kraków – after modernization. 3. Dom „Stu Balkonów”, ul. Retoryka, Kraków/„House of hunderd balconys”, Retoryka str., Kraków. 4. Biurowiec „Biprostal”, ul. Królewska, Kraków/„Biprostal” Office buliding, Królewska str., Kraków. 5. Zespół budynków biurowych tzw. Żyłekowców, al. Powstańców Warszawy, Kraków/Office bulidings complex named „Żyłekowce”, Powstańców Warszawy al., Kraków. 6. Budynek biurowy „Biprocemwap”, ul. Włóczków, Kraków/„Biprocemwap” office building, Włóczków str., Kraków. 7. Budynek biurowo-usługowy „CZB”, ul. Komorowskiego, Kraków/„CZD” office-comercial buliding, Komorowskiego str., Kraków



pokazujące stosunek do współczesnej architektury z „wczoraj” – „dzisiaj”. Cytując Kartę Krakowską: *Każda interwencja wiąże się z decyzjami, wyborem i odpowiedzialnością związaną z całością dziedzictwa, a także z tymi częściami, które dziś mogą nie mieć szczególnego znaczenia, ale które mogą nabrać go w przyszłości* [12].

Można poszukiwać teorii, ale teorie nie zastąpią myślenia o potrzebie takiego definiowania przestrzeni architektonicznej, aby to co powstało jako przejaw, realizacja pewnej myśli – kompozycji, rozważań i rozwiązań – funkcjonowało trwale w świadomości jako potrzeba kontynuacji spójnej całości, gdyż zaburzenie tej spójności powoduje okaleczenie obiektu. Dobre kontynuowanie podczas adaptacji, modernizacji czy rozbudowy nie zmieni wtedy formalnego założenia pierwotnego. Charakterystyczne cechy z przeszłości pozostaną, ale powstanie nowy wymiar współczesności, będący przejawem interpretacji naszego czasu wobec przeszłego. Architekturę bowiem odczuwamy jako porządek i charakter w przestrzeni czasu. Przestrzeń ukształtowaną przez architekturę również w ramach tej „dobrej kontynuacji” poznajemy i zapamiętujemy jako doznanie estetyczne, subiektywne, które nie traci

swojego specyficznego rysu projektu pierwotnego mimo zmian w czasie, mimo pewnego „zacierania”, przy tworzeniu nowego „środowiska” dla percepcji związanej z adaptacją czy modernizacją i przekształceniami.

Twórcza kontynuacja jest możliwa, ale powinna być zawsze w kontekście tego, że wczorajsza architektura jest także dzisiejszą architekturą. Współczesne możliwości techniczne i świadomość kulturowa pozwalają na takie podejście do modernizacji czy rewitalizacji, które umożliwi zachowanie pewnych cech indywidualnych i charakterystycznych dla architektury, i jej twórcy. Przykładem tego są w Krakowie budynki „Biprocemwapu” (il. 6) i dawnego „Centrum Zdrowia Budowlanych” [13] (il. 7). Teoria mówiąca o dobrej kontynuacji w architekturze opracowana przez J. Żórawskiego [14] podpowiada, iż można kontynuować dzieło nie niszcząc go, a twórczo rozwijając. Zatem: dodawać a nie burzyć pamiętając przy tym o generalnej wytycznej formy. W ten sposób wczorajsza architektura ciągle może stawać się dzisiejszą, dzisiejsza wczorajszą, wczorajsza dzisiejszą, itd.. Jak napisał Ch. Norberg-Schulz: „Architektura to żyjąca rzeczywistość” [15], tak jak żyjąca jest wczorajsza architektura 2 poł. XX w. dzisiaj, i jutro.

PRZYPISY

[1] S. Giedion, [w:] *Przestrzeń, czas i architektura, Narodziny nowej tradycji*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, 1968, s. 3.

[2] M. Leśniakowska, *Co to jest architektura?*, Kanon, Warszawa, 1996, s. 9. Ponadto: *To kluczowe (...) pytanie jest chyba tak stare, jak sama architektura i przynosi odpowiedzi tak różne, niejednoznaczne i zmienne, jak jej dzieje*, *ibidem* s. 9.

[3] St. Pieńkowski, *Patos i Etos w architekturze*, 1916, s. 96, [za:] M. Leśniakowska, *op.cit.*, s. 5.

[4] Dz.U. z 2003 r. nr 162 poz. 156 z późniejszymi zmianami, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. Art. 3 pkt 1 określa m.in., że zabytek to nieruchomość będąca dziełem człowieka lub związana z jego działalnością i stanowiąca świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, której zachowanie jest ważne ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Niezależnie od tego czy jest wpisany do rejestru zabytków czy nie.

[5] Karta Krakowska to dokument z 2000 r. podpisany w Krakowie na zamknięcie Międzynarodowej Konferencji

Konserwatorskiej pn. „Dziedzictwo Kulturowe fundamentem rozwoju cywilizacji”. Zapisano w niej m.in.: *Każda wspólnota, poprzez swoją zbiorową pamięć i świadomość przeszłości jest odpowiedzialna za identyfikację oraz zarządzanie swym własnym dziedzictwem. (...) Dziedzictwo architektoniczne, miejskie i krajobrazowe (...) są wynikiem identyfikacji (...) w historii.*, Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków 2000, s. 189.

[6] W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć*, PWN, 2005, s. 407–408. Ponadto przyrównał historię teorii do komentarza: *(...) ileż tam pogrzebanych teorii piękna, sztuki, twórczości, formy (...).* *ibidem*, s. 404.

[7] U. Eco (redakcja), *Historia Piękna*, Rebis, Poznań 2006. Również: U. Eco (redakcja), *Historia Brzydoty*, Rebis, Poznań, 2007, s. 8; tamże zauważa, iż: *(...) wspólną cechą w ujęciu piękna i brzydoty jest ta, że w obu przypadkach winniśmy odwoływać się tylko do kultury zachodniej.*

[8] Przykładowo: wyburzono budynek „Supersamu” w Warszawie (realizacja: 1960–1962; autor: J. Hryniewiecki, E. Krasieńska, M. Krasieński oraz W. Zalewski – konstr.) – wybitny przykład myśli konstrukcyjnej i architektonicznej. Planowane jest wyburzenie budynku dworca kolejowego w Katowicach (realizacja: 1969–1972; autor: tzw. Tygrysy, tj. W. Kłyszewski, J. Mokrzyński i E. Wierzbicki, W. Zalewski – konstr.) – jeden z nielicznych w Polsce przykładów „brutalizmu” w architekturze. Podobnie w Krakowie – całkowicie

przebudowano kompleks przemysłowy dawnej drukarni im. W. L. Anczyca (proj: „Grafprojekt”; realizacja: 1959–1970 [il. 1]); obecnie: Buma Square, zespół biurowo-handlowo-usługowy).

[9] „Dom Stu Balkonów” w Krakowie. Budynek mieszkalny, wielorodzinny przy ul. Retoryka. Autor: B. Lisowski [il. 2]. Realizacja: 1959–1961. Charakterystyczne są wydatne balkony i kolorystyka.

[10] Budynek biurowy dawnego przedsiębiorstwa „Biprostal” przy ul. Królewskiej w Krakowie, Autor: M. Wrześniak, P. Czapczyński [il. 3]. Mozaika: C. Styrylska-Taranczewska. Realizacja: 1962–1964 r. Pierwszy w Krakowie budynek „wieżowy”.

[11] Zespół architektoniczno-urbanistyczny trzech budynków biurowych (czwarty nie zrealizowany) przy al. Powstańców Warszawy w Krakowie. Autor: M. i J. Chronowscy [il. 4]. Realizacja: 1966–1969. Nazwa „żyletkowce” pochodzi od charakterystycznych „żyletek” – łamaczy słońca.

[12] Karta Krakowska, *op.cit.* s. 189.

[13] Budynek biurowy: „Biprocentwap” przy ul. Włóczków w Krakowie (realizacja: 1959–1966) i budynek biurowo-usługowy „Centrum Zdrowia Budowlanych” (CZB) przy ul. Komorowskiego w Krakowie (realizacja: lata 70. XX w.). Autor: W. Buliński. Rewitalizowane przy udziale autora.

[14] J. Żórawski, *O budowie formy architektonicznej*, Arkady, 1973, *passim*.

[15] Ch. Norberg-Schulz, *Znaczenie w architekturze Zachodu*, Murator, Warszawa, 1999, s. 5.

BIBLIGRAFIA

D’Alleva A., *Metody i teorie historii sztuki*, Universitas, Kraków, 2008.

Giedion S., *Przestrzeń, czas i architektura, Narodziny nowej tradycji*, PWN, Warszawa, 1968.

Eco U. (redakcja), *Historia Brzydoty*, Rebis, Poznań, 2007.

Eco U. (redakcja), *Historia Piękna*, Rebis, Poznań, 2006.

Karta Krakowska, IHAiKZ WA Politechniki Krakowskiej, Kraków, 2000.

Leśniakowska M., *Co to jest architektura?*, Kanon, Warszawa, 1996.

Norberg-Schulz Ch., *Znaczenie w architekturze Zachodu*, Murator, Warszawa, 1999.

Tatarkiewicz W., *Dzieje sześciu pojęć*, PWN, 2005.

Rasmussen S. E., *Odczuwanie architektury*, Murator, Warszawa, 1999.

Żórawski J., *O budowie formy architektonicznej*, Arkady, 1973.